

# White 2115, California

[INTRO]

I weź tę prace odstaw  
zapalmy papieroska  
niech butelka nie ma końca  
ze mną będzie zachód słońca  
i California

[Zwrotka 1]

kocham to jak się dłużą dni  
i jest cholernie sucho w pył  
i wszyscy ze mną muszą pić  
to jak dziewczyny budzą by  
ruszyć gdzieś nad wodę  
jechać samochodem  
pierd\* nawigację, bracie  
przecież świetnie znam już drogę  
energoli pełen karton  
ja przez miasto 160  
chu\* w mandaty – ich nie płace  
zdjęcie przyślą mi za miesiąc  
z radia Guns and Roses  
z szyberdachu czuje wiatr  
jadę po Californie  
bo dziś będzie American Pie  
chcę dziś dobrze płynąć  
jakbym płynął drogim statkiem  
chu\* w te rzeczy materialne  
bo to pamięć jest na zawsze

[Refren]

I weź tę prace odstaw  
zapalmy papieroska  
niech butelka nie ma końca  
ze mną będzie zachód słońca  
i California  
i California  
i California

[Zwrotka 2]

Szame na wynos biorę  
mówią – Latynos, chore!  
mi tylko wino polej  
lepiej nich nie widzą co jest  
ja miękkie wyro wolę  
Jim Beam, nie Sirok Moet  
i chu\* z tą zdziwą ziomek  
zaraz ci sprowadzę nowe  
kasa się wydaje  
i nawet mi nie szkoda  
tracę zdrowie, no bo palę  
i nawet mi nie szkoda  
przepiłem zegarek  
i nawet mi nie szkoda  
wiec przepiłem co miałem  
i zgadnij kurw\* co

[Refren]

I weź tę prace odstaw  
zapalmy papieroska  
niech butelka nie ma końca  
ze mną będzie zachód słońca  
i California  
i California  
i California

[Outro]

Na wodzie widzę słońce, jeszcze pięć minut stary

No bo jeszcze nie dorosłem

Chcę pić piwo na plaży, ej

Na wodzie widzę słońce, jeszcze pięć minut stary

No bo jeszcze nie dorosłem

Chcę pić piwo na plaży

Niech to się nigdy nie kończy jak American Pie

Niech to się nigdy nie kończy jak American Pie

Niech to się nigdy nie kończy jak American Pie

Niech to się nigdy nie kończy jak American Pie